

**dr hab. Marzena Dycht prof. ucz.**

Wydział Nauk Pedagogicznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Justyny Rogowskiej  
pt. „Nowe technologie w doświadczeniach osób niewidomych.  
Perspektywa pedagogiczna”.**

Przedmiotem oceny jest rozprawa doktorska pt. „Nowe technologie w doświadczeniach osób niewidomych. Perspektywa pedagogiczna” (s. 223) autorstwa mgr Justyny Rogowskiej. Studium to jest poświęcone analizie i interpretacji narracji zogniskowanych wokół doświadczeń osób z niepełnosprawnością wzroku w korzystaniu z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych i ich roli w uzyskiwaniu przez te osoby osobistej podmiotowości i autonomii.

W pierwszej części oceny zaprezentuję uwagi dotyczące struktury oraz języka pracy, następnie przedstawię szczegółowe spostrzeżenia dotyczące treści i jakości pracy doktorskiej oraz zgodności języka z obowiązującą terminologią. W dalszej kolejności odniosę się do metodologicznych aspektów ocenianej dysertacji i składników procesu badawczego oraz prezentacji, analizy i interpretacji zebranego przez Doktorantkę materiału badawczego, wniosków końcowych i praktycznych rekomendacji tej pracy. W swoich konkluzjach ustosunkuję się do ogólnych walorów poznawczych, nowatorskich i naukowych recenzowanej dysertacji doktorskiej.

Układ pracy, struktura podziału treści i kolejność poszczególnych rozdziałów jest prawidłowa, typowa dla prac badawczych. Dysertacja posiada logiczną i przejrzystą strukturę. Na całość rozprawy składają się: wstęp, sześć rozdziałów pracy, zakończenie (które stanowi podsumowanie wyników zrealizowanych badań – zawiera ono wnioski badawcze, stanowiące w istocie wnioski natury tyflopedagogicznej oraz rekomendacje dla osób niewidomych, dla pedagogów, terapeutów i najbliższego środowiska społecznego), ze wskazaniem ograniczeń zaprezentowanego procesu badawczego i kierunków dalszych eksploracji naukowych w tym przedmiocie badań. Pracę wieńczy bibliografia faktycznie wykorzystanych materiałów źródłowych, załączniki (zawierające pytania uzupełniające do wywiadu narracyjnego) oraz streszczenie pracy w języku polskim i angielskim. W strukturze pracy zauważalny jest brak spisu tabel (znajdujących się na s. 77 i 78 pracy doktorskiej).

Praca osadzona jest na konstrukcji trzech części:

- teoretycznej, w której ma miejsce konceptualizacja podstawowych i kluczowych pojęć stosowanych w pracy (pierwsze cztery rozdziały rozprawy),
- metodologicznej – w której Autorka omawia metodologiczne podstawy badań własnych (rozdział piąty pracy)
- oraz empirycznej, zawierającej analizę wyników procesu badawczego oraz prezentację ich syntezy i interpretację (rozdział szósty pracy).

Styl zaprezentowanego tekstu, pod względem językowym nie budzi większych zastrzeżeń, za wyjątkiem drobnych błędów składniowych, edycyjnych, stylistycznych i interpunkcyjnych. Warto np. zwrócić uwagę na konsekwencję w stosowaniu w pracy liczby pojedynczej i mnogiej, bowiem w wielu miejscach Doktorantka posługuje się obiema formami zupełnie dowolnie, niezgodnie z aktualnym kontekstem treści. Wprowadzanie po raz pierwszy danego pojęcia czy terminu wymaga jego wyróżnienia (cudzysłów lub kursywa), konsekwentnie w całej pracy, czego Autorka niestety nie przestrzega w swojej dysertacji. Również wywiady narracyjne powinny być lepiej dopracowane stylistycznie i edycyjnie. Spisy i odsyłacze przygotowano poprawnie. Dla większej przejrzystości i czytelności pracy jej części techniczne powinny być lepiej dopracowane (m.in. w spisie treści – tytuły i podtytuły rozdziałów zachodzą na numerację stron, brak wyróżnienia tytułów i podtytułów, np. poprzez zróżnicowanie wielkości czcionki – zastosowanie funkcji pogrubienia w całym spisie treści wpływa ujemnie na jego czytelność). Bibliografia pracy nie jest obszerna, jednakże, w mojej opinii, zadowalająca (135 pozycji zwartych i ciągłych; 29 źródeł z baz danych internetowych), zróżnicowana, zawiera pozycje zarówno klasyczne, jak i najnowsze (także obcojęzyczne). Reprezentatywność cytowanej literatury: dobrane źródła bibliograficzne są reprezentatywnie dla dziedziny nauk społecznych (głównie z zakresu pedagogiki specjalnej (w tym zwłaszcza tyflopädagogiki) oraz tyflopsychologii). Są adekwatne do podejmowanej problematyki i wykorzystane prawidłowo. Podsumowując, przywołane powyżej uwagi dotyczące błędów językowych i technicznych mają charakter głównie informacyjny. Uchybienia te nie rzutują jednak znacząco na całość przedłożonej dysertacji i nie umniejszają one ogólnej wartości pracy – przyszłe drobne korekty językowe poprawią jakość prezentowanego tekstu. Opanowanie przez Doktorantkę techniki pisania pracy naukowo-badawczej należy ogólnie ocenić na poziomie dobrym. Praca spełnia wymogi formalne. Oryginalna problematyka tyflopädagogiki oraz sposób i jakość jej prezentacji z pewnością zwrócą uwagę grona odbiorców zainteresowanych zagadnieniami autonomii osób niewidomych.

W odniesieniu do teoretycznych kontekstów dotyczących ujmowania niepełnosprawności, które Doktorantka czyni przedmiotem swoich rozważań w pierwszym rozdziale pracy doktorskiej, warto podkreślić Jej umiejętność umocowania swoich naukowych wywodów w szerszym współczesnym piśmiennictwie z zakresu pedagogiki specjalnej. Autorka ujawnia kompetencje w odniesieniu do znajomości głównych terminów pedagogiki specjalnej, jak i ujęć klasyfikacyjnych dotyczących niepełnosprawności w obrębie tej nauki.

W przedłożonej do oceny dysertacji doktorskiej, mgr Justyna Rogowska reprezentuje podejście zgodne z aktualnie wiodącym kierunkiem rozwoju współczesnej pedagogiki specjalnej, w ramach którego propaguje się zerwanie z medycznym modelem postrzegania niepełnosprawności – w którym dominuje orientacja na braki, wady i deficyty – i ukierunkowanie na społeczny aspekt niepełnosprawności, gdzie zmierza się do wyeksponowania możliwości rozwojowych (a nie ograniczeń) osoby z niepełnosprawnością. Doktorantka – rozumiejąc społeczny model postrzegania niepełnosprawności – ma świadomość istnienia różnorodnych barier, jakie wiążą się z występowaniem tego typu zaburzeń rozwoju – komunikacyjnych, instytucjonalnych, architektonicznych, prawnych i przede wszystkim mentalnych, generujących niepożądane poglądy i postawy względem osób z niepełnosprawnością oraz utrudniających realizację tak potrzebnej opieki i wsparcia o charakterze edukacyjnym, ekonomicznym, rehabilitacyjnym i społeczno-kulturowym wobec nich. Zwraca uwagę na fakt, iż marginalizacja i wykluczenie społeczne osób z niepełną sprawnością organizmu jest przejawem ww. niekorzystnych uwarunkowań i nierówności społecznych.

Mgr J. Rogowska trafnie zauważa obecne w pedagogice specjalnej dążenia do zmiany w obrębie semantyki i unifikacji podstawowych pojęć. Język pracy jest zgodny z obowiązującą terminologią i konwencją (uwagi w tym zakresie zostaną szczegółowo omówione poniżej). Warstwa pojęciowa w odniesieniu do terminu „niepełnosprawność” została trafnie zidentyfikowana w perspektywie przedmiotowej. Autorka ujawnia kompetencje w zakresie często przywoływanych (choć nie najbardziej reprezentatywnych) pedagogicznych i prawnych definicji „niepełnosprawności” i „osoby z niepełnosprawnością” (przywołuje m.in. stanowisko S. Sadowskiej, B. Borowskiej-Beszty, I. Cytlak, Światowej Organizacji Zdrowia, Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych). Warto również docenić, że Doktorantka dostrzega różnorodność kryteriów klasyfikacyjnych. W swojej pracy przedstawia reprezentatywne typologie, w ujęciu pedagogicznym. Wskazuje podstawowe klasyfikacje niepełnosprawności, słusznie się orientując na te powszechnie uznane i stosowane (ICIDH-1 (1980), ICF (2001) – warto jednak w pracy uzupełnić omawiany kontekst o typologie obecnie uznawane za wiążące:

ICD-11 (2018), DSM-5 (2013)) – zgodnie z wykładnią tych najnowszych orientacji badawczych i paradygmatycznych, postrzeganie niepełnosprawności jest ukierunkowane na wielowymiarowe zjawisko wynikające ze wzajemnych oddziaływań między ludźmi a ich fizycznym i społecznym otoczeniem. Dzięki takiemu podejściu, rozpatrując istotę niepełnosprawności, możliwe jest zwrócenie uwagi nie na jej genezę przyczynową, lecz na jej kompleksowość. Dowodzi to prawidłowej wiedzy Doktorantki, cechującej się dość wysokim stopniem aktualizacji i znajomości teoretycznych zagadnień, stanowiących punkt wyjścia dla własnych, empirycznych naukowych poszukiwań. W oparciu o powyższe, słusznie w ocenianej pracy przyjęto za wyjściowe określenie „osoba z niepełnosprawnością” (zamiast „osoba niepełnosprawna”) czy „osoby niewidome”, „osoby słabowidzące” (zamiast „słabowidzący”, „niewidomy”). Podobna uwaga dotyczy „osób widzących” zamiast „widzących” – zgodnie z aktualną tendencją w pedagogice specjalnej, podkreślającą podmiotowość i autonomię osób zróżnicowanych rozwojowo – jako, że niepełnosprawność nie jest cechą konstytutywną osoby jej doświadczającej. W podejściu naukowym mgr J. Rogowskiej ta orientacja jest często widoczna. Doktorantka, powołując się na definicje i klasyfikacje Światowej Organizacji Zdrowia i rodzime ujęcia terminologiczne autorstwa polskich pedagogów specjalnych, konsekwentnie w całym toku tworzenia własnej pracy takie stanowisko podtrzymuje. Uzupełnieniem kontekstów terminologicznych i teleologicznych w obrębie współczesnej pedagogiki specjalnej jest wskazanie na system orzekania o niepełnosprawności, zdefiniowany w Ustawie o *Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej* i stosownych rozporządzeniach. Autorka ujawnia w tej części pracy krytyczny stosunek do konstrukcji tych aktów prawnych, zgłaszając – słusznie zresztą – spostrzeżenia związane z niespójnością tego systemu. Zwracam jednak uwagę, że przywołując dany akt prawny, trzeba odwoływać się do pierwotnego i zaktualizowanego źródła (a nie do źródła pośredniego), wskazując właściwe miejsce jego archiwizacji, ze stosownymi zmianami. Warto również bardziej szczegółowo opisać nową koncepcję przebudowy przestarzałego systemu prawnego dotyczącego orzekania o niepełnosprawności – zob. *Strategia na rzecz osób z niepełnosprawnościami na lata 2021-2030*, która została w pracy jedynie wspomniana, a przecież stanowi ona obiecującą perspektywę nadania kompleksowego i zintegrowanego kształtu tej systemowej strukturze. W rozdziale pierwszym zabrakło również omówienia kluczowych zagadnień pedagogiki specjalnej, do których Doktorantka w ramach swoich badań własnych z osobami niewidomymi się odnosi i którymi w trakcie pisania swojej pracy operuje (takich, jak: „inkluzja społeczna”, „normalizacja”, „rehabilitacja”). Autorka wykazuje się natomiast wiedzą w odniesieniu do

takich terminów, jak: „autonomia”, „emancypacja”, „edukacja” osób z niepełnosprawnością, które wpisują się w nurt głównych współczesnych paradygmatów tej nauki.

Począwszy od drugiego rozdziału swojej pracy doktorskiej, Autorka zwraca uwagę na tyflopedagogikę, jako szczegółową subdyscyplinę pedagogiki specjalnej, stanowiącą jeden z jej podstawowych trzonów w obrębie systematyki tej nauki. W tej części teoretycznej pracy poprawnie konceptualizuje pojęcia kluczowe dla obszaru tematycznego, takie jak „osoba niewidoma” i „osoba ociemniała”. Zabrakło zdefiniowania „osoby słabowidzącej” w oparciu o główne parametry medyczne, skoro postawiono sobie za cel ustalenia pojęciowe odnośnie całej populacji osób z dysfunkcją narządu wzroku (pkt. 2.1.), a więc także dotyczy to osób słabowidzących. Unikałabym również porównania osób z niepełnosprawnością wzroku poprzez analogię do osób zdrowych, np. w ramach takich stwierdzeń, jak: „Może to być również osoba, której pole widzenia, niezależnie od ostrości wzroku wynosi nie więcej niż 30 stopni, gdzie typowe pole widzenia **zdrowej** (wyróżnienie – M.D.) osoby jest równe 180 stopni” (praca doktorska, s. 28), czy w innym miejscu: „W tym czasie rozwijają się także równoległe koncepcje komunikacyjne, na które m.in. wpływa sposób prowadzenia rozmowy przez osobę **zdrową** (wyróżnienie – M.D.) z osobą z niepełnosprawnością” (praca doktorska, s. 41 i dalsze: s. 43, 47, itd.). Analogia porównująca osoby „zdrowe” i osoby niewidome jest nieuprawniona (wskazuje na orientację medyczną postrzegania niepełnosprawności) i należy z niej zrezygnować, gdyż niepełnosprawność jako stan zaburzenia rozwoju może być (choć nie musi) spowodowana czynnikiem chorobotwórczym, ale w żadnym razie nie jest chorobą. Stosowne byłoby zatem porównanie osób z niepełnosprawnością wzroku w kontekście osób pełnosprawnych. We współczesnej tyflogologii nie stosuje się również terminu „resztki widzenia” (dysertacja doktorska, s. 76, 77), gdyż ma on charakter pejoratywny i sugeruje, iż owe „resztki” to nic nie znacząca pozostałość. Tymczasem dla osób z niepełnosprawnością wzroku nawet niewielkie możliwości widzenia stanowią ogromną wartość i ich posiadanie jest dla nich znaczące. Zatem, zgodnie z podmiotowym podejściem do osób z dysfunkcją wzroku i akcentowaniem ich potencjału i zasobów, należałoby raczej mówić o ich możliwościach wzrokowych – choćby nawet niewielkich.

W dalszej kolejności Doktorantka poprawnie, ale w sposób niepogłębiony, charakteryzuje podstawowe konsekwencje funkcjonalne obserwowane w sferze poznawczej i społecznej u osób z dysfunkcją wzroku – tu widoczny jest konflikt zgodności tytułu rozdziału z treścią zasadniczą pracy – jeśli Autorka zamierzała omówić funkcjonalne konsekwencje uszkodzenia i utraty wzroku i objąć swoją naukową uwagę całą populację osób z dysfunkcją narządu wzroku, należało odnieść się również do osób słabowidzących. Natomiast, jeśli

zamysłem Doktorantki było skoncentrowanie swojej uwagi badawczej na osobach niewidomych, tytuł i podtytuły rozdziału drugiego powinny odnosić się do grupy badawczej docelowej – do osób niewidomych od urodzenia lub ociemniałych we wczesnym dzieciństwie. Z treści pracy wynika głębsze zorientowanie wokół populacji osób niewidomych, zatem ten brak konsekwencji można zniwelować w przyszłości korektą tytułów i podtytułów. Istotniejszą jednak krytyczną uwagą w odniesieniu do tej części pracy jest ta, że Doktorantka mało wnikliwie pochyła się nad konsekwencjami utraty wzroku dla sfery poznawczej, fizyczno-zdrowotnej, ruchowej, emocjonalnej, społecznej osoby niewidomej. Rozdział drugi został opracowany w wąskim kontekście i oparty jest na słabo zróżnicowanych, choć właściwych źródłach. Warto pogłębić te treści, w odwołaniu do pozycji zarówno kanonicznych, jak i współczesnych z zakresu tyflopsychologii, przywołując choćby takich badaczy jak Zofia Sękowska (1998), Tadeusz Majewski (2002), Roman Ossowski (2007), Małgorzata Paplińska (2015), Kornelia Czerwińska czy Izabella Kucharczyk (2019). Aspekty te są niezwykle ważne w kontekście badań własnych Doktorantki, zorientowanych przecież na rozwój, samostanowienie, autonomię osób niewidomych. Dobre rozeznanie specyfiki funkcjonowania osób niewidomych w różnych płaszczyznach i rozumienie wpływu utraty widzenia na codzienne ich funkcjonowanie ma zasadnicze znaczenie dla zrozumienia, jaką rolę pełni zjawisko kompensacji z wykorzystaniem pozostałych zmysłów, procesów intelektualnych i mowy dla prawidłowego rozwoju poznawczego i społeczno-emocjonalnego, a także dla budowania własnej autonomii przez osoby pozbawione zmysłu wzroku. Szczególną rolę pełni wtedy wsparcie osób niewidzących z wykorzystaniem nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, które eksploruje naukowo Doktorantka.

Rozdział trzeci Doktorantka poświęca zagadnieniu autonomii osób z dysfunkcją wzroku. Autorka prawidłowo omawia w nim najważniejsze pojęcia i terminy związane ze wskazanym polem problemowym („autonomia”, „emancypacja”), głównie w odniesieniu do osób dorosłych z niepełnosprawnościami, by w ostatecznym rozrachunku ustosunkować się do procesu osiągania autonomii i podmiotowości przez osoby z dysfunkcją narządu wzroku, w myśl rozwijanego współcześnie paradygmatu emancypacyjnego w pedagogice specjalnej. Treści te przygotowano w sposób interesujący, pogłębiony i twórczy. W dalszej części tego rozdziału, Doktorantka poprawnie ukazuje uzyskiwanie autonomii przez osoby z niepełnosprawnością wzroku poprzez rozwój samodzielności, umiejętności samoobsługowych, kompetencji w zakresie samodzielnego poruszania się i orientacji w przestrzeni, a także poprzez dążenie do niezależności społecznej i zawodowej. Zabrakło jedynie podkreślenia roli środowiska rodzinnego, edukacji inkluzyjnej i zróżnicowanej

w swych formach rehabilitacji jako sfer, które umożliwiają osobom z niepełnosprawnością (także wzrokową) wyzwolenie się z przedmiotowego traktowania i dążenie do stawania się aktywnymi i świadomymi własnej autonomii i pragnień podmiotami. Rodzina, z jej nieocenioną aktywizującą rolą, dającą poczucie bezpieczeństwa i realizacji pierwszych potrzeb – swoisty i niepowtarzalny nigdzie indziej punkt odniesienia w toku dalszego życia – w sposób oczywisty i niepodważalny umacnia przyszłe dążenia emancypacyjne i w zakresie osiągnięcia autonomii przez osobę z niepełnosprawnością. Rolę edukacji włączającej ujętej w kontekście systemowym i rehabilitacji rozumianej jako „[...] zorganizowany, systematycznie stosowany, indywidualnie zróżnicowany proces, który wyznacza jakość życia tych osób, spełnianie zadań rozwojowych wspieranie, wspomaganie ogólnego rozwoju psychofizycznego, kształtowanie kompetencji, sprawności, zdolności adaptacyjnych, autorehabilitację, wzmacnianie, dynamizowanie sił rozwojowych” (zgodnie ze stanowiskiem profesor Joanny Głodkowskiej<sup>1</sup>), można było włączyć do pkt. 3.4. pracy, w którym Autorka omawia wspieranie osób z dysfunkcją wzroku w drodze ku podmiotowości, sporo miejsca poświęcając aktywności wybranych organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością. Rehabilitacja umożliwia uzyskanie poprawy w funkcjonowaniu, osiągnięcie odpowiedniego do stopnia niepełnosprawności zakresu samodzielności i niezależności życiowej. Podobne stanowisko – jak sądzę – nieśmiało prezentuje Doktorantka, opisując proces wieloaspektowej rehabilitacji w ujęciu profesor Marzenny Zaorskiej w rozdziale drugim i kładąc nacisk w końcowej części rozdziału trzeciego na rehabilitację zawodową oraz terapeutyczny aspekt pracy w życiu osób z niepełnosprawnością. Także w ramach analizy badań własnych Doktorantka próbuje ukazać wpływ środowiska rodzinnego i szkolnego na przebieg życia uczestników badań. Warto byłoby wyraźniej zaakcentować rolę ww. czynników w procesie osiągania samorealizacji, niezależności, autonomii i emancypacji przez osoby z niepełnosprawnością wzroku, zgodnie ze stanowiskiem współczesnej pedagogiki specjalnej. Ta część pracy jest dobrze umocowana źródłowo w publikacjach z zakresu pedagogiki społecznej, pedagogiki emancypacyjnej, pedagogiki specjalnej i tyflopedagogiki.

W kolejnym rozdziale pracy (czwartym) mgr J. Rogowska wykazuje się znajomością społeczno-kulturowego kontekstu znaczenia i wykorzystywania nowych technologii cyfrowych w życiu osób z dysfunkcją narządu wzroku. Przedstawia te treści w ujęciu historycznym, pojęciowym i typologicznym. Na przykładzie wybranych oprogramowań i specjalistycznych urządzeń (oprogramowania udźwiękawiające, powiększające, urządzenia

---

<sup>1</sup> J. Głodkowska, *Przestrzeń rehabilitacyjna w otoczeniu osób z niepełnosprawnością intelektualną – ujęcie koncepcyjne*, „Ruch Pedagogiczny”, 2003/5-6, s. 10.

brajlowskie, urządzenia do tworzenia tyflografiki) ukazuje zróżnicowane przeznaczenie nowoczesnych technologii cyfrowych w życiu niepełnosprawnych wzrokowo użytkowników. Podkreśla wspierającą rolę technologii komputerowych w komunikowaniu i podnoszeniu komfortu społecznego funkcjonowania oraz gdy chodzi o dbałość o własne zdrowie osób z niepełnosprawnością wzroku. Doktorantka zwraca tu uwagę na nowe funkcjonalności wykorzystania systemu punktowego L. Braille'a, uzyskane w wyniku jego implementacji do technologii informacyjno-komunikacyjnych, które dzięki temu zapewniły osobom niewidomym dogodny dostęp do brajlowskiej wielotomowej literatury i powtórne zainteresowanie pismem brajlowskim, udostępnionym obecnie w wygodnej formie np. podczas korzystania z notatnika brajlowskiego z wbudowanym systemem operacyjnym WINDOWS czy ANDROID. Udział techniki w procesie rehabilitacji we wszystkich działach pedagogiki specjalnej wzrasta, wręcz warunkuje skuteczność procesu wychowania i nauczania dzieci z niepełnosprawnością oraz przystosowanie do życia osób dorosłych (np. surdotyflop pedagogika, tyflop pedagogika, pedagogika terapeutyczna korzystają z radiotechniki, elektroniki, okulistyki, optyki). Fakt ten dowodzi ciągłego rozwoju subdyscyplin pedagogiki specjalnej, które wzbogacają tę naukę o nowe elementy w jej obrębie.

W części metodologicznej pracy prawidłowo opisano składniki procesu badawczego. Badania zrealizowano w paradygmacie jakościowym. Doktorantka ujawnia znajomość kontekstów metodologicznych w tej orientacji, która ma na celu pogłębienie wiedzy na temat badanego zjawiska oraz poszerzenie jego kontekstu. Badania jakościowe mają głównie formę eseistyczną i narracyjną. Zawierają one często subiektywne opisy, doświadczenia oraz odczucia osób, które przeprowadzają badania, jak i osób badanych. Warstwa metodologiczna rozprawy została przygotowana dość dobrze. Właściwie wskazano cel i przedmiot badań. Głównym celem przeprowadzonych przez Doktorantkę eksploracji była dokonana w perspektywie pedagogicznej rekonstrukcja doświadczeń osób niewidomych związanych z użytkowaniem nowoczesnych technologii. Problemy badawcze, będące uszczegółowieniem celu badań – zarówno problem główny, jak i szczegółowe – ujmują w sposób całościowy podjętą w pracy doktorskiej problematykę badawczą. Jednakże, poprawnie sformułowane problemy badawcze w ogromnej mierze przesądzają o sukcesie badawczym oraz stanowią niejednokrotnie większą wartość dla naukowego rozwoju dyscypliny niż samo poszukiwanie jego rozwiązań. Mieczysław Łobocki, Tadeusz Pilch i Teresa Baumann twierdzą, iż problemy badawcze muszą spełniać odpowiednie kryteria, m. in.: „[...] muszą rozstrzygać empirycznie i praktycznie



sformułowane problemy”<sup>2</sup>; [...] problem ma dotyczyć zmiennych, dających się zbadać (zmierzyć), bowiem pozbawiony takiej możliwości przestaje być problemem badawczym”<sup>3</sup>. W odpowiednim formułowaniu problemów pomagają zatem kryteria poprawności problemów badawczych. I tu moje zastrzeżenie budzi rzetelność w sposobie sformułowania dwóch problemów badawczych w tej pracy (3 i 5 szczegółowe pytanie badawcze, zorientowane na badanie wpływu) – chodzi tu głównie o precyzję pod względem językowym oraz logicznym oraz realną możliwość rozwiązania tych problemów za pomocą poszukiwań naukowo-badawczych. Doktorantka stawia pytanie: *jak nowoczesne technologie wpływają na autonomię osoby niewidomej?* (pyt. 3), *jaki jest wpływ nowoczesnych technologii na przebieg procesu edukacyjnego osoby niewidomej* (pyt. 5). Pytania badawcze powinny być skonstruowane w sposób jasny, wyraźny i realny. Realne pytanie, czyli dostępne, możliwe jest do rozwiązania przy posiadanym zasobie metod, środków i procedur badania naukowego. Pytanie o wpływ wiąże się zatem z koniecznością zastosowania bardziej skomplikowanych analiz statystycznych, jest rozłożone w czasie i bardziej właściwe dla badań o charakterze ilościowym, których Doktorantka w swojej pracy nie przeprowadza. Bardziej zasadne zatem byłoby nadal konsekwentne stosowanie pytań badawczych w postaci pytań dopełnienia.

Orientacja jakościowa pozwala na zrezygnowanie z hipotez, dzięki czemu, można spojrzeć na zjawisko w szerokim kontekście. Właśnie taka sytuacja występuje w tej pracy. Ze względu na wykorzystanie orientacji jakościowej i opisowy charakter badań, dla pytań typu otwartego nie sformułowano hipotezy głównej ani hipotez szczegółowych. Odpowiednio dobrane: metoda badań jakościowych (metoda biograficzna w ujęciu interpretatywnym) i technika (wywiad narracyjny). Zasadnicze badania eksploracyjne zrealizowano przy pomocy właściwego narzędzia badawczego w grupie docelowej. Należy podkreślić, iż głównymi odbiorcami projektu były osoby z grup ryzyka wykluczenia społecznego: osoby z niepełnosprawnością wzroku. Badania stanowiące podstawę analizy opiniowanej dysertacji doktorskiej (zaprezentowane w części empirycznej pracy) były prowadzone w wąskim zakresie i dotyczyły 13 niewidomych osób. Grupa ta została w pracy jedynie ogólnie scharakteryzowana. W rozprawie brak również szczegółowego omówienia procedury doboru grupy badawczej (w oparciu o jakie kryteria dobrano grupę docelową?). Dowiadujemy się jedynie, że głównym kryterium włączenia do udziału w badaniach było „dobre

---

<sup>2</sup> T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa 2001, Wydawnictwo Akademickie Żak, s. 43.

<sup>3</sup> M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Impuls, ISBN, 2007, s. 110.

zrehabilitowanie” osób niewidomych, częściowo znanych Doktorantce (praca doktorska, s. 78) – chciałabym zatem zapytać, w jaki sposób Autorka niniejszej dysertacji ustaliła, że dany respondent jest osobą „zrehabilitowaną”, a następnie, że jest osobą zrehabilitowaną „dobrze”. W mojej ocenie, należało raczej przyjąć, że głównym kryterium doboru do grupy docelowej powinien być stan wzroku osób uczestniczących w badaniu oraz ich doświadczenie w korzystaniu z nowych technologii cyfrowych w życiu (pomocne okazałoby się przeprowadzenie na początkowym etapie badań wstępnej kwalifikacji za pomocą wystandaryzowanego narzędzia weryfikującego kompetencje cyfrowe osób niewidomych, co zresztą dostrzega Doktorantka, pisząc w Zakończeniu o ograniczeniach własnych badań, s. 202). Poddaję również w wątpliwość, czy w charakterystyce demograficznej badanej grupy docelowej należy posługiwać się analizą procentową, mając do czynienia jedynie z 13 badanymi osobami. Pozytywnie natomiast oceniam dokładne opisanie przez Doktorantkę przebiegu badań (przebiegu wywiadu narracyjnego). Autorka wyraźnie sugeruje się metodologią postępowania według Fritza Schütze, twórcy nowej orientacji w dziedzinie badań biograficznych, związanej z techniką wywiadu narracyjnego oraz interpretatywno-socjolingwistyczną metodą opracowania materiałów biograficznych. Zastosowanie tej nowej metodologii w badaniach jakościowych w odniesieniu do osób niewidomych uważam za wartościowe dla dorobku współczesnej tyflopädagogiki. Należy również docenić, że Doktorantka dostrzega, jak ważnym elementem procesu badawczego usytuowanego w orientacji jakościowej jest kwestia obiektywizmu badacza i związana z tym koncepcja refleksyjności badań w naukach społecznych. Doktorantka ujawnia również wysokie kompetencje, jeśli chodzi o realizację badań własnych oraz posługiwanie się procesem interpretacji wywiadu narracyjnego, w oparciu o analizę formalną, opis strukturalny i analityczną abstrakcję).

Szczególnie cenne dla jakości ocenianej pracy doktorskiej są treści poświęcone narracjom uczestników projektu Doktorantki. Prezentacja wyników badań odbywa się według 4 głównych kategorii treści, wyłonionych w narracjach osób badanych (1. doświadczenie, 2. nowoczesne technologie jako formy radzenia sobie z niepełnosprawnością, 3. życie osobiste, 4. aktywność zawodowa), a także szczegółowych podkategorii obrazujących zaprezentowane narracje (ad. 1: integracja w środowisku edukacyjnym, pozyskiwanie materiałów do nauki, poglądy na system kształcenia, emocje związane z utratą lub brakiem wzroku, ambicje i samoocena, bariery emocjonalne w procesie usamodzielniania się, walka o autonomię, wsparcie rodziny i bliskich, rola rodziny w procesie usamodzielniania się; ad. 2: pozyskiwanie nowoczesnych technologii, znaczenie nowoczesnych technologii, nowoczesne technologie

a autonomia, dostępność nowoczesnych technologii; ad. 3: relacje damsko-męskie, spędzanie wolnego czasu; ad. 4: działanie na rzecz środowiska osób niewidomych, poglądy na rehabilitację osób niewidomych).

Analiza i interpretacja zebranego materiału empirycznego powinna być bardziej wnikliwa. Doktorantka odpowiednio przywołuje przynależne głównej kategorii i podkategorii narracje osób badanych i widoczna jest tu Jej dobra umiejętność selekcji i doboru stosownych relacji respondentów. Sprawnie również porusza się w piśmiennictwie zorientowanym wokół analizowanej problematyki. Natomiast, autorskie komentarze Doktorantki dotyczące zaprezentowanych wypowiedzi są co prawda poprawne, jednakże dość uproszczone, biorąc pod uwagę wymagania stawiane pracom doktorskim. W moim odczuciu, powinny być bardziej pogłębione i ukazywać biegłość interpretacyjną Autorki recenzowanej rozprawy.

Prezentacja wniosków ustalonych na podstawie wyników badań własnych ma charakter narracji ustrukturyzowanej zgodnie z problemami badawczymi. Tu również oczekiwać należało ustalenia tez końcowych, będących odpowiedzią na postawione w pracy pytania badawcze. Wnioski te powinny ukazywać kompetencje badawcze Autorki. Tymczasem, przeprowadzone przez Doktorantkę generalizacje i wnioskowanie mają zakorzenienie w materiale empirycznym, jednak nie są one wyczerpujące, bowiem Doktorantka posłużyła się głównie wybranymi cytatami, które pojawiały się w narracjach osób badanych (dobrze dobranymi – co warto podkreślić), powołując się dodatkowo ponownie na tematycznie powiązaną, niezbyt liczną literaturę przedmiotu. Zatem, wnioski częściowo wynikają z zebranego materiału badawczego, a częściowo z analizy literatury. Także tutaj brakuje twórczego, wnikliwego, odautorskiego komentarza Doktorantki. O brak takich umiejętności Autorki nie podejrzewam, gdyż udowadnia Ona ich posiadanie w dalszej części Zakończenia pracy, na etapie proponowania praktycznych rekomendacji. Tu uwidocznia się właściwa, nie budząca zastrzeżeń, przeprowadzona prawidłowo narracja o charakterze analityczno-syntetyzującym. Ustalone rekomendacje są wyodrębnione osobno dla osób z uszkodzonym narządem wzroku oraz dla ich rodzin i osób z najbliższego otoczenia, pedagogów oraz terapeutów. Dyspozycje te mogłyby być lepiej sformułowane i ustrukturyzowane zgodnie z problemami badawczymi, ale i w takiej formie mają wysoką wartość poznawczą, co oceniam pozytywnie.

Podsumowując, Autorka rozprawy wykazała się aktualną i pogłębioną ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie tyflopädagogiki, zaprezentowała podstawowe współczesne teorie, wiążące dla tej nauki, zaś podstawy swoich naukowych rozważań umocowała w pedagogice specjalnej. W pracy naukowej umiejętnie odwołała się do pedagogiki emancypacyjnej

i w oryginalny sposób powiązała główne jej idee ze społecznym modelem postrzegania niepełnosprawności. Wykazała istniejące związki i zależności pomiędzy zasadniczymi założeniami własnego naukowego projektu, który stał się podstawą oceny, a głównymi odniesieniami wskazanego powyżej nurtu naukowego. Zagadnienia przedstawione w warstwie teoretycznej dysertacji doktorskiej zostały ujęte na poziomie zadowalającym, treści są dość dobrze wywiedzione logicznie i właściwie uporządkowane. Część teoretyczną pracy doktorskiej należy ocenić pozytywnie.

Strategię, procedurę przebiegu badań oraz przeprowadzony proces analityczny należy ocenić pozytywnie, mimo, iż Autorka rozprawy doktorskiej nie dokonała odpowiednio pogłębionej analizy i interpretacji wyników własnych eksploracji. Jednakże, w całości ujmując, wykazała się dobrą znajomością problematyki badawczej i poprawną umiejętnością prowadzenia badań w tym zakresie. Sformułowane w toku postępowania badawczego ustalenia konsekwentnie wynikają z przedstawionego materiału źródłowego. Uzyskane przez Autorkę rozprawy wyniki badań ukazały istotne aspekty życia osób niewidomych. Potwierdziły, że dzięki doświadczeniom w korzystaniu z nowych technologii cyfrowych osoby niewidome, niezależnie od wieku, miejsca pobytu i osobistej sytuacji rodzinnej, społecznej i zawodowej, poprawiają swoje kompetencje informacyjno-komunikacyjne, rozwijają samodzielność w podejmowaniu decyzji i posiadanie kontroli nad daną sytuacją, a zatem uzyskują wyższą autonomię w procesie emancypacji. Narracje zaprezentowane w rozprawie są cenne z punktu widzenia pedagogiki jako nauki, a zwłaszcza tyflopedagogiki. Warstwę jakościową badań empirycznych wzbogacają bowiem wybrane świadectwa uczestników ocenianego projektu badawczego, pozwalające głębiej wniknąć w określone sytuacje, zdarzenia i historie. Ten typ badań jest szczególnie istotny dla rozwoju nauk społecznych, choć często niesłusznie niedoceniany i zdominowany podejściem kwantytatywnym, dlatego podjęcie przez Doktorantkę tego rodzaju badań zasługuje na uznanie, co należało podkreślić. Zalecenia uzyskane na podstawie tych eksploracji empirycznych są szczególnie ważne dla praktyki tyflopedagogicznej. Zarekomendowane przez Doktorantkę praktyczne implikacje w ramach projektu badań własnych włączają się w strategię przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością wzroku. Projekt, koncentrując się na aspekcie pedagogicznym, znalazł swe koncepcyjne umocowanie w pracy z osobą z niepełnosprawnością wzrokową. Koincydencja pomiędzy teoretycznymi przesłankami pracy a ich stosowaną realizacją jest tu widoczna i z sukcesem przeprowadzona. Autorka pracy dowiodła ich istotnego znaczenia w odniesieniu nie tylko do głównych uczestników projektu, ale również do ich rodzin i osób zaangażowanych w proces rehabilitacyjny. Przeprowadzona przez mgr Justynę Rogowską

ewaluacja wartości edukacyjnych i rehabilitacyjnych zrealizowanego przez siebie projektu dostarczyła argumentów do opracowania wskazań w zakresie modernizacji projektu na przyszłość lub tworzenia projektów o podobnym charakterze. Praca tu oceniana posiada więc wymiar nie tylko teoretyczny, lecz również praktyczny. Wpisuje się zarówno we współczesny naukowy dyskurs nad inkluzją osób niewidomych zagrożonych wykluczeniem, jak i w proces pedagogicznej ewaluacji projektu (i projektów jemu podobnych) pod kątem ich praktycznej przydatności.

Dokonując oceny pracy ze wskazaniem jej istoty i pierwiastków nowości należy stwierdzić, że praca i prezentowane wyniki badań są oryginalne, ponieważ dostarczają nowej wiedzy na temat osobistych doświadczeń osób niewidomych w korzystaniu z nowych technologii cyfrowych i rozważają wątek ich znaczenia w procesie nabywania własnej podmiotowości i autonomii. Treści te w piśmiennictwie tyflopsychologicznym i tyflopedagogicznym są akcentowane w bardzo skromnym zakresie, toteż problematyka badawcza podjęta w recenzowanej pracy posiada cechy nowatorstwa. Świadomość złożoności tych zagadnień oraz wagi wymagań, jakie dotyczą jakości proponowanego osobom z niepełnosprawnością wzrokową wsparcia jest dowodem dojrzałości pedagogicznej mgr Justyny Rogowskiej. Jako osoba niewidoma, dostrzega tego typu problemy i sama ich doświadcza, a dzięki personalnemu kontaktowi z nowoczesną technologią, jako świadomy badacz, podniosła – jak sądzę – efektywność prowadzonych przez siebie badań. W tym przypadku, osobiste zaangażowanie Doktorantki nie zwiększyło w mojej ocenie zagrożenia nadmiernym subiektywizmem, a raczej wpłynęło na bardziej dojrzałe (bo oparte na autopsji) zrozumienie narracji badanych osób.

## **Konkluzje**

Przedstawione w recenzji szczegółowe oceny różnorodnych aspektów rozprawy doktorskiej mgr Justyny Rogowskiej pozwalają na sformułowanie wniosków końcowych.

Cel poznawczy pracy, jakim była rekonstrukcja doświadczeń osób niewidomych związanych z użytkowaniem nowoczesnych technologii, dokonana w pedagogicznej perspektywie, został osiągnięty. Doktorantka dowiodła istotnego społecznego znaczenia swojego projektu badawczego. Starła się również zrealizować cel praktyczny, jakim było wypracowanie najlepszych rekomendacji wynikających z analizy i interpretacji wywiadów narracyjnych z niewidomymi respondentami posiadającymi doświadczenia w korzystaniu z nowych technologii cyfrowych. Doktorantka dostarczyła argumentów i opracowała zalecenia do udoskonalenia projektu, służące wsparciu procesu włączania społecznego osób

niewidomych, co zakładała, określając cel praktyczny przedstawianej pracy. Należy przyjąć, że również ten cel udało się osiągnąć.

Przyjęte w pracy doktorskiej teoretyczne podstawy znajdują ścisłe powiązanie z praktyczną realizacją projektu badawczego, który jest przykładem przedsięwzięcia wspomagającego rozwój osobisty oraz inkluzję społeczną osób niewidomych jako użytkowników dóbr cyfrowych, których pozbawienie lub ograniczenie jakże często prowadzi do wykluczenia społecznego.

Oceniając całą dysertację naukową należy podkreślić, że zasługuje ona na pozytywną ocenę, gdyż jest dobrze ugruntowana w bogatym dorobku pedagogiki specjalnej, w tym tyflopedagogiki. Jest to autorskie, pedagogiczne studium o wysokim stopniu oryginalności zaproponowanych rozwiązań dotyczących badanego problemu, prawdopodobnie jeden z pierwszych naukowych opisów narracyjnych wykorzystujących koncepcję autorstwa Fritza Schütze w metodologii badań tyflopedagogicznych.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska prezentuje zadowalający poziom merytoryczny, posiada wystarczające walory poznawcze, nowatorskie i naukowe. Jest teoretyczną, empiryczną i praktyczną odpowiedzią na wyzwania współczesnej tyflopedagogiki i pedagogiki specjalnej. Doniosłość podejmowanej problematyki, szczególnie w kontekście przemian zachodzących w społecznym świecie, uzasadnia potrzebę dalszego naukowego namysłu i działań badawczych w tym obszarze.

Jakość przedłożonej do oceny dysertacji naukowej stanowiącej podstawę wszczęcia przewodu doktorskiego oceniam pozytywnie, z uwagi na jej nowatorski charakter i wymierne skutki badań naukowych, mające nie tylko znaczące walory poznawcze, lecz także istotne dla społeczności osób niewidomych implikacje praktyczne. Mgr Justyna Rogowska wykazała się dobrą ogólną wiedzą teoretyczną w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika, a ponadto umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowo-badawczej.

Dysertacja naukowa spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i odpowiada warunkom określonym w art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.). Z uwagi na powyższe, wnoszę do Rady Instytutu Dyscypliny Pedagogika Uniwersytetu Gdańskiego o dopuszczenie mgr Justyny Rogowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 25 sierpnia 2022 roku

